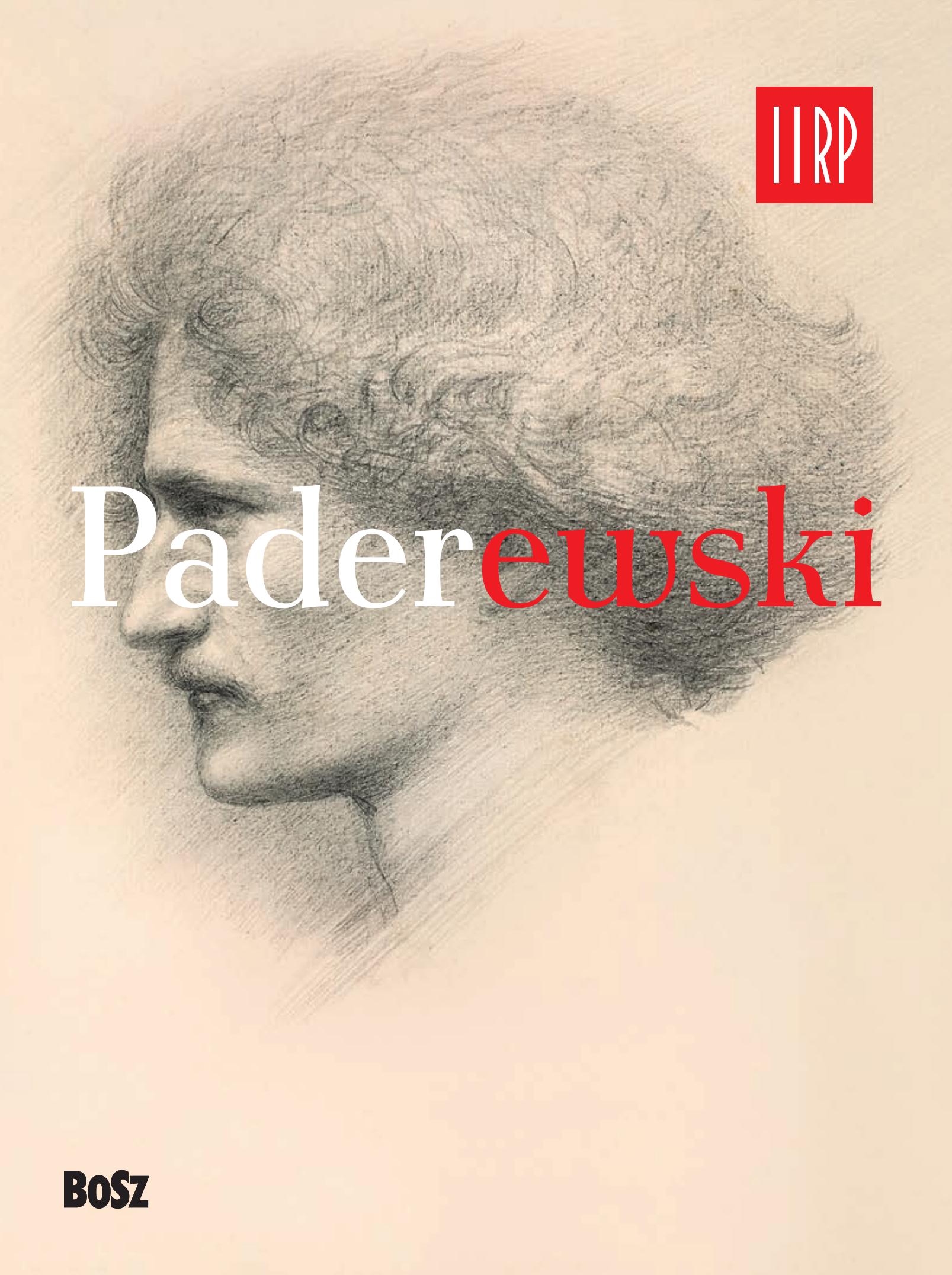


A detailed pencil sketch of a man's head in profile, facing left. The man has curly hair and a mustache. The sketch is rendered with fine lines and shading, giving it a realistic but slightly ethereal appearance. It serves as the background for the entire page.

Padereuski

BOSZ

Maja i Jan Łozińscy

Ignacy Jan

Paderewski

Spis treści

Contents

6

Prolog

Prologue

42

Paderewski

Paderewski

64

Pianista

Pianist

94

Polityk

Politician



„[...] ten Polak
będzie oceniony
przez historię
nie tylko jako jeden
z największych
reprezentantów
swojego narodu,
ale również
swojego stulecia”.

Gabriel Hanotaux

“[...] this Pole
will be judged
by history as
one of the greatest
representatives
not only
of his nation,
but also
of his century.”

Gabriel Hanotaux

Prolog

Prologue

Ignacy Jan Paderewski

Maja Łozińska

„Nie przyszedłem po dostojęstwa, sławę i zaszczyty, lecz aby służyć, ale nie jakiemuś stronnictwu. Szanuję wszystkie stronnictwa, lecz nie będę należał do żadnego. Stronnictwo powinno być jedno: Polska, i temu jednemu służyć będę do śmierci”. Tę podniosłą deklarację Ignacy Jan Paderewski złożył rodakom, stojąc na balkonie hotelu Bristol w mroźny dzień 2 stycznia 1919 roku. Dopiero co przyjechał do zasypanej śniegiem Warszawy witany przez rozentuzjanzmowane tłumy. Kilka dni później naczelnik państwa Józef Piłsudski powierzył mu misję utworzenia nowego rządu. Nazwisko Paderewskiego – uwielbianego i szanowanego na całym świecie wielkiego muzyka – miało uspokoić napięcie polityczne w kraju, zagwarantować przychylność dla Polski podczas zbliżającej się konferencji pokojowej w Wersalu, a także zapewnić pomoc gospodarczą. Według relacji Herberta Hoovera, który zjawił się w Polsce wraz z Amerykańską Misją Żywnościową w pierwszych dniach stycznia 1919 roku, sytuacja państwa odradzającego się po przeszło stu latach zaborów i straszliwej wojnie światowej przedstawiała się zatrważająco: „Żyło tu około 28 milionów ludzi przez cztery lata szarpanych przez cztery różne inwazje w ciągu tej jednej wojny, której bitwy i cofające się armie wielokrotnie siały zniszczenie. Na pewnych terenach było tych inwazji siedem i siedem niszczycielskich odwrótów. Wiele setek tysięcy zmarło z głodu. Miliony straciły zniszczone domy...”.

Kiedy Ignacy Jan Paderewski obejmował urząd premiera niepodległej

“I have not come for titles, fame or recognition, but to be a servant, yet not of a political party. I respect all parties, but shall be a member of none. There should be only one party: Poland, and I shall serve it until my last days.” This was Ignacy Jan Paderewski’s declaration to his countrymen, which he made while standing on a balcony of the Bristol Hotel on a frosty day on 2 January 1919. He had just arrived to snow-covered Warsaw, greeted by cheering crowds. A few days later, Chief of State Józef Piłsudski entrusted him with the mission of forming a new government. The name of Paderewski — globally admired and respected as a great musician — was bound to calm the political storm in the country, win sympathy for Poland at the upcoming Versailles Peace Conference, and ensure economic assistance. Herbert Hoover, who came to Poland together with the American Relief Mission at the beginning of January 1919, reported that the condition of the country, which was recovering from over a century of partitions and the horrors of the Great War, was deeply disturbing: “Here were about 28 million people who had for four years been ravaged by four separate invasions during this one war, where battles and retreating armies had destroyed and destroyed again... in parts seven invasions and seven destructive defeats. Many thousands died of starvation. The homes of millions destroyed....”

When Ignacy Jan Paderewski took office as prime minister of the independent Republic of Poland, he

Rzeczypospolitej, miał pięćdziesiąt osiem lat. W *Pamiętnikach* przypominał swoje chłopięce marzenia, którym podporządkował dalsze życie: „Miałem nadzieję, że zostanę kimś, kimś wybitnym, aby w ten sposób pomóc Polsce – i to było ponad moimi artystycznymi aspiracjami”. Urodził się w listopadzie 1860 roku na Podolu, w niewielkim drewnianym dworku we wsi Kuryłówka nieopodal Żytomierza, gdzie jego ojciec, zubożały szlachcic Jan Paderewski, zarabiał na utrzymanie rodziny jako administrator majątku ziemskiego. Matka chłopca, Poliksena z Nowickich, zmarła kilka miesięcy po jego urodzeniu. Osierociła także niespełna trzyletnią córkę Antoninę. Trudną lekcję patriotyzmu przyniosło rodzeństwu powstanie styczniowe 1863 roku. Jan Paderewski wspierał oddziały powstańcze, przechowywał broń i aprowizację. Pewnego dnia dom otoczyła setka konnych kozaków. Jana Paderewskiego, na oczach przerażonych dzieci, zakuto w kajdany i wywieziono. Kiedy mały Ignacy próbował pytać o los ojca, w odpowiedzi otrzymał jedynie kilka uderzeń kozacką nahajką. „To pierwsze zetknięcie się z władzą rosyjską wstrząsnęło mną głęboko i na całe życie – wspominał po latach. – Razy były bolesne, przecięły skórę, ale poza tym uważałem je za wielką zniewagę mej chłopięcej dumy, mimo że nie miałem jeszcze czterech lat! Zraniły moją duszę”.

Jan Paderewski pozostał rok w kijowskim więzieniu. Dzieci przysparzała jego siostra, mieszkająca niespełna sto kilometrów od Kuryłówki. Dopiero w 1867 roku Jan znalazł nową posadę administratora i nowy dom dla swojej rodziny w Sudyłkowie, małym miasteczku na Wołyniu, zamieszkanym niemal wyłącznie przez ubogą ludność żydowską. „Była to bardzo smutna miejscowość” – wspominał Ignacy Paderewski. Zaledwie kilka kroków od domu znajdował się żydowski cmentarz. „Musiałem teraz co najmniej dwa razy w tygodniu patrzeć z naszego ogródka na pogrzeby tamtejszych biednych Żydów i słuchać zawożenia” – dodawał. Chłopiec, dotąd zwykle wesoły i pełen energii, popadł

was fifty-eight. In his *Memoirs*, he recalled his childhood dreams that he followed throughout his life: “My great hope was to become somebody, and so to help Poland. That was over and above all my artistic aspirations.” He was born in November 1860 in Podolia in a small wooden manor house in the village of Kuryłówka near Żytomierz, where his father, an impoverished nobleman, Jan Paderewski, was earning a living as the administrator of an estate. The boy’s mother, Poliksena née Nowicka, died a few months after he was born. She also left an almost three-year-old daughter, Antonina. The January Uprising in 1863 came as a difficult lesson in patriotism for the siblings. Jan Paderewski supported the insurgents, kept weapons and food supplies. One day, the house was surrounded by a hundred mounted Cossacks. Jan Paderewski was handcuffed and taken out in front of his terrified children. When little Ignacy wanted to inquire about his father’s fate, all he got in response were a few strikes with a Cossack knout. “That first encounter with the Russian authorities came as a shock to me and has stayed with me forever”, he recalled years later. “The wounds were painful, my skin was cut, and besides I found it deeply insulting to my pride, although I was barely four years old! They hurt my soul.”

Jan Paderewski was imprisoned in Kiev for a year. His children were taken care of by his sister, living less than a hundred kilometres away from Kuryłówka. Only in 1867, did Jan find a new administrator job and a new home for his family in Sudyłków, a small town in Volhynia inhabited solely by poor Jews. “It was a very gloomy town”, recalled Ignacy Paderewski. A few steps away from the house, there was a Jewish cemetery. “At least twice a week, from our garden, I now had to watch a funeral of some poor local Jew and heard the lamenting”, he added. Usually cheerful and



Norbert Schrödl,
*Portret młodej
kobiety z różami* –
zapewne matki
Ignacego Jana Paderewskiego, Polikseny
z Nowickich, 1864

Norbert Schrödl,
*Portrait of a Young
Lady with Roses*,
most probably the
mother of Ignacy Jan
Paderewski, Poliksena
née Nowicka, 1864

s. 20–21.

Odsłonięcie pomnika
Grunwaldzkiego
na placu Jana
Matejki w Krakowie.
Przemawia Ignacy
Paderewski, fundator
monumentu, 1910

p. 20–21.

The unveiling of the
Grunwald Monument
on Matejko square
in Kraków. The
monument sponsor,
Ignacy Paderewski,
giving a speech, 1910



Helena i Ignacy
Paderewscy,
1915–1918

Helena and Ignacy
Paderewski,
1915–1918

uciekać przed natarczywością najbardziej rozentuzjasmowanych fanek.

Inteligencja, wytworny styl bycia, a przede wszystkim szczególnie „magnetyzm” – wspomniany przez wszystkich, którym było dane osobiście zetknąć się z Paderewskim – zjednywały mu przyjaciół wśród światowych elit. W Ameryce poznał wielu ważnych polityków i mężów stanu, z wieloma przyjaźnił się przez długie lata. Spotykał się z Williamem McKinleym i Groverem Clevelandem, w Białym Domu grał dla Howarda Tafta i Theodore’a Roosevelta, który uwielbiał powieści historyczne Henryka Sienkiewicza i bardzo interesował się Polską. Herbert Hoover jeszcze jako student Uniwersytetu Stanforda został „dłużnikiem” Paderewskiego. W 1895 roku organizował jego koncert w San José. Zbiegiem niepomysłnych okoliczności przyszedł amerykański prezydent nie zdołał jednak uzyskać dochodów, które zagwarantował pianiście w umowie. zaproponował, że w ciągu kilku lat odprucuje brakującą kwotę, lecz mistrz wspaniałomyślnie machnął ręką na swoje honorarium.

Już jako sławny pianista Paderewski poznał również wiele wpływowych osobistości życia publicznego i politycznego Wielkiej Brytanii, które w przyszłości okazały się bardzo pomocne także w „sprawie polskiej”. Był wśród nich Alfred Harmsworth, późniejszy lord Northcliffe, dziennikarz i wydawca, właściciel „Daily Mail” i „The Times”. Byli też wybitni politycy: Herbert Asquith, lord Richard Haldane, Rufus Isaacs, późniejszy lord Reading, a także Arthur James Balfour.

Pozycja, jaką zdobył Paderewski w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku jako artysta i jako człowiek, pozwalała mu wierzyć, że wreszcie będzie mógł zrobić „coś” także dla Polski. Nigdy nie zapomniał o tym chłopięcym marzeniu i wielokrotnie pomagał swoim rodakom. Ofiarowywał pieniądze, fundował stypendia. Wykorzystywał każdą sytuację, aby przypominać światu o Polsce. Podróżując z koncertami po Europie, obu Amerykach, Afryce, a nawet Australii i Nowej Zelandii, stał się swoistym ambasadorem kultury

Adored by women, the pianist received heaps of love letters, requests for his photographs; sometimes, he even had to escape the overly enthusiastic, insistent female fans.

His wit, sophisticated style, but most of all “magnetism” – noticed by everyone who had the chance to meet him in person – won him friends among world elites. In the USA, he met a number of high-level politicians and statesmen and made long-lasting friends. He would spend time with William McKinley and Grover Cleveland; in the White House, he played for Howard Taft and Theodore Roosevelt, who enjoyed Henryk Sienkiewicz’s historical novels and took a particular interest in Poland. As a student at the Stanford University, Herbert Hoover incurred a debt to Paderewski. In 1895, he organised his concert in San José. Unfortunately, the future American president failed to earn the profits he had promised the pianist in the contract. He offered to make up for the missing sum in a few years, but the maestro benevolently waved the money aside.

Already as a famous pianist, Paderewski also met some influential figures of the British public and political life, who turned out to be very helpful in the future, also in the “Polish case”. Among them was Alfred Harmsworth, later 1st Viscount Northcliffe, journalist and publisher, owner of the “Daily Mail” and “The Times”. There were also other important politicians: Herbert Asquith; Richard Haldane, 1st Viscount Haldane; Rufus Isaacs, later Marquess of Reading; and Arthur James Balfour.

The position Paderewski gained in the 1890s as an artist and an individual allowed him to believe he could finally do something for Poland. He had never forsaken his childhood dream and he helped his compatriots a lot. He donated money, funded scholarships. He used every opportunity to make the world remember about Poland. During his tours around Europe, the Americas, Africa, and even Australia and New

polskiej. W 1910 roku mijało pięćset lat od zwycięstwa Polaków nad Krzyżakami w bitwie pod Grunwaldem. Paderewski jeszcze w dzieciństwie emocjonował się historiami, które opowiadano mu na ten temat, nie mógł więc zignorować tak ważnej rocznicy i postanowił ufundować monument upamiętniający grunwaldzkie zwycięstwo. Projekt powierzył młodemu rzeźbiarzowi Antoniemu Wiwulskiemu. Odsłonięcie pomnika, który wzniesiono w Krakowie przy placu Jana Matejki, odbyło się 15 lipca 1910 roku. Na cokole widniała inskrypcja: „Praojcom na chwałę – braćciom na otuchę”. Na uroczystości zebrał się przeszło stutysięczny tłum. Byli tam krakowianie, ale także goście z innych zaborów, zwłaszcza z Litwy, i Polonia amerykańska. Przemawiał prezydent Krakowa Juliusz Leo i fundator, Ignacy Paderewski, który powiedział: „Dzieło, na które patrzymy, nie powstało z nienawiści. Zrodziła je miłość głęboka Ojczyzny, nie tylko w jej minionej wielkości i dzisiejszej niemocy, lecz i w jej jasnej, silnej przyszłości”.

Wybuch pierwszej wojny światowej zastał Paderewskiego w jego rezydencji w Szwajcarii. Niedługo po ślubie z Heleną kupił w Morges, w pobliżu Lozanny, ogromną willę Riond-Bosson, położoną w dwustuhektarowym parku nad brzegiem Jeziora Genewskiego. Z ojcem i ze sprowadzoną z Polski ciotką Antoniną zamieszkał syn Paderewskiego, Alfred. Schorowany i słaby, umarł w 1901 roku, zaledwie rok po przeprowadzce do Szwajcarii.

W Riond-Bosson pianista odpoczywał po wyczerpujących zagranicznych tournée i koncentrował się na komponowaniu. Tutaj udało mu się ukończyć *Manru*, operę, nad którą pracował wiele lat, wystawianą z sukcesem w Europie i Ameryce, *Symfonię*, a także *Sonatę fortepianową es-moll*, którą uważał za jeden ze swoich najlepszych utworów. Przesadnie, wręcz chorobliwie opiekuńcza Helena czuwała nad jego spokojem i komfortem, a w pozostałym czasie oddawała się własnej pasji, którą stała się hodowla drobiu. Traktowała to zajęcie bardzo poważnie, odnosiła niemałe sukcesy i zdobywała nagrody. Rok przed wybuchem

Zealand, he became something of a Polish cultural ambassador. In 1910, Poland celebrated the 500th anniversary of its victory over the Teutonic Knights in the battle of Grunwald. As a boy, Paderewski had been passionate about stories that he had heard about it, so he could not ignore such a significant anniversary and decided to finance a monument commemorating the Grunwald victory. He commissioned sculptor Antoni Wiwulski to design it. The monument, erected in Kraków at Jan Matejko square, was unveiled on 15 July 1910. The pedestal bore an inscription: “To the glory of our forefathers — to the consolation of our brothers”. The celebrations attracted over a hundred thousand people. Among them were the inhabitants of Kraków, but also guests from other partitions, especially Lithuania, as well as the American Polish Diaspora. Speeches were given by the President of Kraków, Juliusz Leo, and the benefactor, Ignacy Paderewski, who said: “The work of art that we are looking at has not emerged out of hatred. It is a result of a profound love of the homeland, not only in its former glory and current weakness, but also in its bright, strong future.”

The outbreak of World War I caught Paderewski in his Swiss residence. Soon after he and Helena got married, he bought a huge Riond-Bosson villa in Morges near Lausanne, surrounded by a five-hundred-acre park by Lake Geneva. Paderewski's son, Alfred, joined his father and aunt Antonina, summoned from Poland. Ailing and weakened, he died in 1901, only a year after he moved to Switzerland.

In Riond-Bosson, the pianist relaxed after all the exhausting foreign tours and focused on composing. There, he finally managed to finish *Manru*, an opera that he had worked on for many years and that was successfully staged in Europe and America, the *Symphony*, and the *Piano sonata in E-flat minor*, which he considered one of his best pieces. Highly overprotective,

a.



b.



c.



d.



e.



s. 42. Ignacy Jan Paderewski, 1915

a. Uczniowie Instytutu Muzycznego w Warszawie. Widoczni: dyrektor Apolinary Kątski (pierwszy rząd, szósty z lewej), Ignacy Paderewski (czwarty rząd, piąty z prawej). Fotografia z lat 1872–1878

b. Ignacy Jan Paderewski z ojcem Janem, 1875

c. Anette Jesipow, rosyjska pianistka, żona Teodora Leszetyckiego, około 1880

d. Portret Heleny Górskiej w stroju orientalnym, Kair, 1878–1879

e. Portret Heleny Górskiej z Roseńów *secundo voto* Paderewskiej, około 1882

p. 42. Ignacy Jan Paderewski, 1915

a. Students of the Institute of Music in Warsaw. In the picture: headmaster Apollinaire de Kontski (first row, sixth from the left), Ignacy Paderewski (fourth row, fifth from the right). Photograph taken between 1872–1878

b. Ignacy Jan Paderewski with his father, Jan, 1875

c. Anna Yesipova, Russian pianist, wife of Theodor Leschetizky, around 1880

d. Portrait of Helena Górską in oriental attire, Cairo, 1878–1879

e. Portrait of Helena Górską née Rosen, second married name Paderewska, around 1882

a.



b.



c.



a. Ignacy Paderewski i Camille Saint-Saëns, francuski kompozytor, pianista i dyrygent, około 1900

b. Filharmonia Warszawska w 1901 roku

c. Okładka tygodnika „Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne” z maja 1901 roku

a. Ignacy Paderewski and Camille Saint-Saëns, French composer, pianist and conductor, around 1900

b. Philharmonic in Warsaw in 1901

c. A cover of the weekly “Echo Muzyczne, Teatralne i Artystyczne” from May 1901

a.



b.



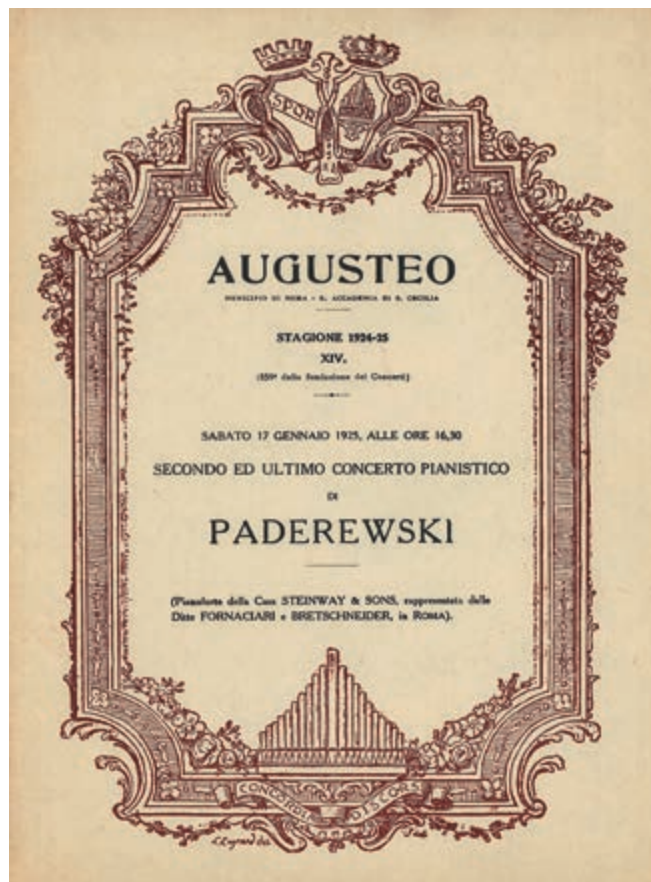
c.



d.



e.



f.



a. Ignacy Jan Paderewski w salo-
nie Anette Jesipow w Petersburgu,
przed 1914

a. Ignacy Jan Paderewski in
Anna Yesipova's salon in Saint
Petersburg, before 1914

b. Ignacy Paderewski przy forte-
pianie, 1910–1915

b. Ignacy Paderewski at the piano,
1910–1915

c. Dyplom Towarzystwa Mu-
zycznego, przyznający Ignacemu
Paderewskiemu tytuł członka
honorowego, Warszawa, 1910

c. A diploma of the Warsaw
Music Society bestowing
honorary membership on Ignacy
Paderewski, Warsaw, 1910

d. Utwory fortepianowe Ignacego
Paderewskiego, wydanie berliń-
skie, 1910

d. Ignacy Paderewski's piano
compositions, Berlin edition,
1910

e. Program koncertu fortepiano-
wego Ignacego Paderewskiego
w Rzymie, 1925

e. Ignacy Paderewski's piano
concert programme, Rome,
1925

f. Hymn *Hej Orle biały!* Ignacego
Paderewskiego, wydanie
nowojorskie, 1918

f. The anthem *Hej Orle biały!*
(Hey White Eagle) by Ignacy
Paderewski, New York edition,
1918

a.



b.



c.



d.



a. Ignacy Paderewski wśród członków organizacji weteranów wojennych American Legion, Nowy Jork, 1925

a. Ignacy Paderewski among members of the war veterans organisation American Legion, New York, 1925

b. Ignacy Jan Paderewski przed złożeniem wieńca na Grobie Nieznanym Żołnierzy na Cmentarzu Narodowym w Arlington koło Waszyngtonu, 1926

b. Ignacy Jan Paderewski before laying a wreath at the Tomb of the Unknown Soldier at the Arlington National Cemetery near Washington, D.C., 1926

c. Uroczystości z okazji dziesiątej rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego. Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Ignacego Paderewskiego, Poznań, 1928

c. Celebrations on the tenth anniversary of the outbreak of the Greater Poland Uprising. Unveiling of a plaque in honour of Ignacy Paderewski, Poznań, 1928

d. Prace nad pomnikiem prezydenta Stanów Zjednoczonych Thomasa Woodrowa Wilsona, ofiarowanym przez Ignacego Jana Paderewskiego miastu Poznań, 1931

d. Works on the monument of US President Thomas Woodrow Wilson donated to the city of Poznań by Ignacy Jan Paderewski, 1931

16 stycznia 2019 roku obchodziliśmy setną rocznicę powołania wybitnego polskiego pianisty i kompozytora Ignacego Jana Paderewskiego na stanowisko premiera rządu niepodległej Rzeczypospolitej. Naczelnik państwa Józef Piłsudski zdecydował się na ten krok przed rozpoczynającą się konferencją pokojową w Wersalu. Chciał, aby odradzające się państwo reprezentowała osoba znana i szanowana na całym świecie, a przy tym mająca szerokie międzynarodowe koneksje na najwyższym szczeblu. Zasluga Paderewskiego jako orędownika polskiej niepodległości, a także jego niezwyklej pozycji i popularności jako wirtuoza fortepianu nie można było przecenić. Paderewski – to było najbardziej znane polskie nazwisko w całym ówczesnym świecie.

Tekst oraz blisko 200 ilustracji zawartych w niniejszym albumie przybliżą czytelnikom tę wybitną postać, o której w stulecie niepodległości w żadnym wypadku nie możemy zapominać...

On 16 January 2019, we celebrated the centennial of the appointment of the eminent Polish pianist and composer, Ignacy Jan Paderewski, as the prime minister of the independent Republic of Poland. Chief of State Józef Piłsudski made that decision before the beginning of the Versailles Peace Conference. He wanted the reviving country to be represented by a well-known person enjoying worldwide respect, with wide international connections at the highest level. Paderewski's services to Polish independence, his unusual position and popularity as a piano virtuoso cannot have been overestimated. At that time, Paderewski was the most popular Polish name in the world.

The text and almost 200 pictures in this album present this outstanding man, who must not be forgotten on the 100th anniversary of independence...